

## Nagroda muzyczna

jeszcze nie przyznana

Wczoraj w południe odbyło się pierwsze posiedzenie jury państwowej nagrody muzycznej.

Wbrew przewidywaniom, jury ujęło powzięto jeszcze decyzji komu przyznać nagrodę.

Posiedzenie rozpoczęło się o godz. 11 rano w sali konferencyjnej wydziału sztuki, w obecności naczelnika wydziału p. Zawistowskiego, pod przewodnictwem p. Maliszewskiego. Sekretarzem był Tadeusz Meysner.

Dyskusja była bardzo ożywiona i toczyła się początkowo wokół kandydatury Eugeniusza Morawskiego i Karola Szymanowskiego.

Do porozumienia jednak nie doszło, dyskusja przerodziła się w bardzo burzliwą. Zaczęły padać coraz to nowe nazwiska. Wysuwano kandydatury zgoła rriocze kiwane. Ktoś nawet żartobliwie zgłosił kandydaturę Karasińskiego.

Około godz. 3-ej po poł. część członków jury zażądała przerwania obrad i odroczenia ich do czwartku, aby mieć możność bliższego zapoznania się z partyturami niektórych zgłoszonych do nagrody utworów.

Ponieważ żądanie to było zgodne ze statutem nagrody, zebranie odroczone do czwartku do godz. 5 po poł.



Członkowie jury państwowej nagrody muzycznej, od lewej pp. Rytel, Niewiadomski, Kondracki, Meysner, Strome nger, Perkowski, Brzeziński, Zawistowski, Maliszewski.

lury państwowej nagrody muzycznej

## Milion berlińczyków na pogrzeb e dwu zabitych hitlerowców

BERLIN 5.2. — Tel. wł. — [szpalery publiczności zgrupował Berlin stał w dniu dzisiejszym, niej mimo deszczu w ilości około miliona osób.

W kondukcje żałobnym kroczył kanclerz Hitler i minister Goring w brunatnych mundurach szturmówek w otoczeniu sztabu oddziałów szturmowych, sztabu Stahlhelmu, dygnitarzy policyjnych i oficerów dawnej armii cesarskiej.

Wielka manifestacja, żałobna odbyła się w lwstgarnie przy udziale około 400.000 ludzi.

Na ulicach, ktorami przeciągał kondukt żałobny, ustawiły się

W kondukcje żałobnym kroczył kanclerz Hitler i minister Goring w brunatnych mundurach szturmówek w otoczeniu sztabu oddziałów szturmowych, sztabu Stahlhelmu, dygnitarzy policyjnych i oficerów dawnej armii cesarskiej.

Przybył także Kronprinz, który osobiście złożył na trumnach wieńce z szarfami o barwach Niemiec cesarskich.

Mecz króla Szwecji z Polakami



Król Szwecji Gustaw rozegrał mecz tenisowy w towarzystwie naszych reprezentacyjnych rakiet w osobach p. Jędrzejowskiej, p. Tłoczyńskiego i p. Wittmana. Zdjęcia: król Gustaw, p. Jędrzejowska, p. Tłoczyński, p. Wittman.

## Przychodzę z Brunatnego Domu

### Zamach hitlerowca na lekarkę Kasy chorych

WIEDEN, 5.2. W kołach towarzyskich Wiednia duże wrażenie wywołała wiadomość o zamachu. Ba literatkę, dr. Róze Mettler, która pod pseudonimem Franz Mar ogłosiła kilka satyrycznych utworów scenicznych. Mettler jest z zawodu lekarką.

Pewien młody człowiek, którego nazwiska nie zdołano ustalić, przytył do laboratorium i poprosił lekarkę o próbę krwi.

W niewnym momencie, gdy lekarka była odwrócona do plecami, mężczyzna zadał jej sztylblem 4.uderzenia w pęcy. Lekarka rzuciła w napastnika butefcia z kwasem soinyim. Napastnik zbiegł.

Stan zdrowia lekarki jest bardzo ciężki, ale podobno niema obawy o życie.

WIEDEN, 4. 2. Zamach na lekarkę-arrtorke p. Meller został dokonany w lokali robotniczej kasy chorych, gdzie n. MeHer jest zatrudniona.

Napastnik uderzył ją czterokrotnie nożem, wołając: „Przychodzę z Brunatnego Domu”.

Agitacja nacjonalistyczna prowadzi wszędzie do rozbicia. Świadczą o tem codziennie depesze z Niemiec o morderstwach, napadach, nóż i kula wchodzą w codzienne użycie.

Hitlerowiec używa ich we wszystkich sprawach.

Zaraza zdżiczenia dochodzi do takich potworności, jak opisany niżej napad wysłannika hitlerowców austriackich na lekarkę Kasy Chorych, przy spełnianiu przez nią obowiązków lekarskiego.

Brutalny krwawy napad spowodowany zapewne tytko tem, że lekarka nie należała do hitlerowców)

## Hugenberg dla Wilhelma

### S ministerstw w fednem ręku

LONDYN, 5.2. „Daily Express” donosi, jakoby Hugenberg przedstał w.H. członkom rządu projekt cofnięcia zakazu przyjazdu do Niemiec b. cesarza Wilhelma.

Projekt Hugenberga poparty został przez Hitlera. Nie wszyscy jednak ministrowie obecnego rządu zgadzają się na powrót Wilhelma do Niemiec.

BERLIN, 5.2. — Komisarz rządowy dla Prus powierzył kierownictwo pruskich resortów rolnictwa, gospodarki i pracy ministrowi łączonych resortów gospodarczych Rzeszy Hugenbergowi.

W ten sposób w rękach Hugenberga skoncentrowane zostało pięć ministerstw posiadających decydujące znaczenie dla kierunku polityki gospodarczej Niemiec.

Równocześnie przeprowadzono cały szereg zmian na kierowniczych stanowiskach w ministerstwach Rzeszy i Prus, które obsadzone zostały przez znanych polityków partii niemiecko-narodowej.

Sekretarzem stanu w ministerstwie gospodarki Rzeszy zamianowany został bliski współpracownik Hugenberga — poseł Bang, sekretarzem stanu w ministerstwie wyżywienia został przywódca Landbudu Rolu-Dwnrnfc.

W ten sposób w rękach Hugenberga skoncentrowane zostało pięć ministerstw posiadających decydujące znaczenie dla kierunku polityki gospodarczej Niemiec.

Równocześnie przeprowadzono cały szereg zmian na kierowniczych stanowiskach w ministerstwach Rzeszy i Prus, które obsadzone zostały przez znanych polityków partii niemiecko-narodowej.

Sekretarzem stanu w ministerstwie gospodarki Rzeszy zamianowany został bliski współpracownik Hugenberga — poseł Bang, sekretarzem stanu w ministerstwie wyżywienia został przywódca Landbudu Rolu-Dwnrnfc.

## Oskarżony o sprzeniewierzenie

### Ruina adw. Łucjana Parzyńskiego

Aresztowany w ub. sobotę na polecenie sędziego śledczego IV rejonu Sroczynskiego adw. Łucjan Parzyński, nie odzyskał wolności.

Małżonka adwokata, oskarżonego o sprzeniewierzenie pieniędzy klientów, twierdzi, że ma jej popad w trudności płatnicze wskutek upadłości jednego z banków w Chicago i wskutek „wiary” w kryzys rychłej się skończy” i że chwilowe nadszarpnięcie depozytów będzie można wyrównać wpływami.

Adw. Parzyński, nie bacząc na zły bieg interesów, wypłacał jakoby wysokie gaże w funtach ang. i dolarach am. swym korespondentom londyńskim i amerykańskim.

Specjalnością aresztowanego adwokata były sprawy spadkowe. Właśnie przy przeprowadzaniu jednej z nich — braci Muraszków, z których jeden mieszka w Warszawie, drugi w Rosji — ujawniono machinacje adwokata. Skargę złożyła adw. Idzińska.

Suma windykowana na rzecz Muraszków wynosi 5.000 dol. Pogłoski o in. przeniewierzeniach sięgających jakoby 390.000 dol. oateży przy-

## Wiosna w Hiszpanii

PARYŻ, 5.2. Wielkie zitra, jakie panowały ostatnio w Hiszpanii ustąpiły nagle temperaturze wiosennej.

## Pożar w kinie dla dzieci

LONDYN, 5.2. — W Vera Cna (Meksyk) wybuchł pożar w kinoteatrze podczas przedstawienia dla dzieci. Wśród rotodociamyci widzów powstęła panika. Ofiarą katastrofy padło 8-ro dzieci aabitych i 20 ciężko raiwych.

## Przeciw kandydatom polskim ograniczeni wyborcze w Niemczech

BERLIN, 5.2. — Ogłoszona została zapowiadana zmiana ordynacji wyborczej.

Nacjonalistyczna „Lokal Anzeiger” z radością podnosi, że nowe ograniczenia wobec drobnych grup politycznych w pierwszym rządzie dotknie Polaków w Niemczech.

Diennik zgóry zapowiada, że nowe wybory do Reichstagu wykracza możliwość postawienia polskich kandydatów.

## Z powodu grypy

niema nauki w Budapeszcie BUDAPESZT, 5.2. Z powodu dalszych stępów szerzącej się na Węgrzech epidemii grypy, w Budapeszcie władze przedłużyły okres zamknięcia szkół do dnia 13Urte«Qr.ft.

# Stan oblężenia w Rumunji

## w stolicy i okęgach przemysłowych

BUKARESZT, 5.2. — Rada ministrów postanowiła. Iz z dniem dzisiejszym zostanie ogłoszony stan wyjątkowy w Bukareszcie, Jasaciu, Czerniowcach, Ploeszti, w okręgu naftowym Prahova, w Timsoarze, Galacu.

Dekret o stanie wyjątkowym nie dotyczy Besarabji, z wyjątkiem Jass.

Zatarg między premierem i ministrem Besarabji, Haiipą został zażegnany, wobec czego Halipa dymisję cofnął.

WIEDEN, 5.2. Z Bukaresztu donoszą: Minister spraw zagranicznych TitBlescu, oświadczył dziś popołudniu przedstawicielom prasy

zagranicznej, iż chociaż nie pytano go o radę w sprawie ogłoszenia stanu wyjątkowego, to jednak podziela on stanowisko rządu.

BUKARESZT, 5.2. — Afera szpiegowska na poczcie w Bukareszcie zatacza coraz dalsze kregi, przyczem stwierdzono, że obiektem szpiegostwa, prowadzonego na rzecz Sowietów były specjalnie depesze szyfrowe i akty, dotyczące pakty o nieagresji z Rosją.

Strajk w rafinerii amerykańsko-rumuńskiej naftowej w Ploeszti trwa już od paru dni. Rumuński wice-minister spraw wewnętrznych bał cały dzień w tem centrum zagłębia naftowego, ażeby pośredniczyć pomiędzy robotnikami, a amerykańskimi właścicielami rafinerii.

Udało się władzom rumuńskim zażegnać strajk kolejowy.

Minister komunikacji przyrzeka

strajkującym spełnienie ich żądań skoro tylko na to pozwoli położenie finansowe w kraju. Po tem oświadczeniu opuścili strajkujący warsztaty, które oblegali, poczem załogi nocne kolejarzy objęły pracę.

Podniecenie ogarnia i urzędników państwowych z Dowodu obniżenia płac.

Przyczyna podniecenia jest m. ta. akcja zwolnionego z więzienia

prof. Forcu. Przygotowuje on sotri\* grunt do mającego się odbyć w niedługim czasie procesu o obrazę mu iestatu.

Prof. Forcu chciałby swemu procesowi nadać jaknajwiększy rozgłos i przekształcić go w wielki proces polityczny.

Forcu zapowiada rewelacje, nie zamierza jednak atakować samego króla, gdyż jego zdaniem, jest on narzędziem w ręku doradców.

## Sejm pruski uparł się

### Nie chce rozwiązania

BERLIN, 5.2. — Sejm pruski po dłuższej dyskusji odrzucił 214 głosami przeciwko 196 wniosków narodowych socjalistów o rozwiązaniu sejm.

Za wnioskiem głosowali: hitlerowcy, niemiecko-narodowi, ludowcy i chrześcijańsko-socjalni.

Przeciwko zaś — frakcja socjaldemokratyczna, centrowa, komuniści i demokraci.

W ciągu dyskusji dochodziło do niezwykle burzliwych scen. Odv socjalistyczny minister Severing usiłował zabrać głos, hitlerowcy

witali go za każdym razem głośnie mi obelgami, niedopirszczając go do głosu.

Wice-przewodniczący sejmu zwrócił się do ministra ze słowami: — Panie ministrze, stwierdzam, że sejm nie chce pana wysłuchać.. poczem przerwał posiedzenie.

T. zw. kolegium trzech odrzuciło również żądanie narodowych socjalistów.

Zapowiadają że rząd Rzeszy zaproponuje prezydentowi Hindenburgowi wydanie dekretu rozwiązującego sejm: pruski. -> •

## Bójka w konsulacie włoskim

### o zaomogij dla emhjrantów

PARYŻ, 5.2. Wczoraj w konsulacie włoskim w Paryżu doszło do zająć. Personel konsularny wydział bezrobotnym obywatelom włoskim żywność, gdy nagle pewna ich liczba odmówiła przyjęcia żywności, żądając udzielenia zapomogi pieniężnej.

Ody im oświadczone, że konsn. nie posiada kredytów na udzielanie zaomogij, wywiązała się bójka, w czasie której wybito dwie wielkie szyby okienne.

Intervencja policji francuskiej przywróciła porządek.

## Profesor francuski

### skazany we Włoszech

RZYM, 5.2. Nadzwyczajny Trybunał skazał b. profesora politechniki paryskiej, Eydoux, za szpiegostwo na rzecz Francji na 5 lat więzienia a sekretarkę jego, p. Bonnefond na 3 lata i 3 miesiące więzienia.

Po odbyciu kary oboje mają być

wydaleni z granic Włoch. Na podstawie amnestii skazanym zmniejszono karę o trzy lata oraz zaliczono areszt śledczy. P. Bonnefond została natychmiast wyłuszczone na wolność.

Oboje zostali aresztowani na granicy włosko-jugosłowiańskiej.

## Represje w Jugosławii

### Zamknięcie uniwersytetu i aresztowania

Ferment w krajach Jugosławii wzrasta.

Rosną wiraż z nim represje. Donosiliśmy niedawno, o interno wani przywódcy Chorwatów d-ca Maczka, o aresztowaniu przywódców rmiużmanów Bošnj. którzy jeszcze niedawno popierali rząd.

Wśród nowych represyj zanotować należy: aresztowanie proboszcza chorwackiego w Zagrze Mu. Rudolfa Jesima na 3 miesiące, redaktora „Dziennika Katolickiego” w Zagrzebu na 6 miesięcy, a wreszcie zamknięcie do

końca roku szkolno uniwersytetu w stolicy Słowacji — Lublanie za protest przeciw skasowaniu osobnego wydziału słoweńskiego.

WIEDEN, 5.2. — Z Belgradu donoszą o nowych aresztowaniach działaczy politycznych.

W Zagrzebiu aresztowany został chorwacki polityk, dr. Trumbic, były minister spraw zagranicznych.

Aresztowani zostali również członkowie partii Pribiczewicza, dr. Kostioz i dr. Mocz, przywódca serbskich radykałów Lamosicz i przywódca partii demokratycznej dr. Tomandel.

## Zakazy i represje

### Porcja codzienna dla Niemiec

BERLIN, 5.2. — Zapowiedziano dziś rozporządzenie prezydenta Rzeszy o ograniczeniu swobody demonstracji i wolności prasy.

Dekret taki ukaże się w poniedziałek.

munistom w sejmikach samorządowych oraz innych instytucjach administracji samorządowej.

BERLIN, 4. 2. Prezydent polioji berlińskiej wydał zakaz wydawnictwa organu komunistycznego „Rotę Fahne”, do dnia 7 b. m. za nawoływanie do organizowania strajku generalnego.







Pogrzeb zasłużonego lotnika



Onegdaj z kościoła garnizonowego odbył się pogrzeb em. gen. bryg. i p. Oti-ttiwa Macewicz, Jednego z najstarszych pilotów polskich, pierwszego szefa departamentu aeronautyki M. S. Wojsk.

Koszmary sen

o końcu kryzysu

Snilo mi się •fcior-j-, że kryzys się •kończy!..

We śnie takie rzeczy robią, się od Jednego zamachu — bez długich k-onierem cyl i mozołnych piątoff'.

Jedno mrugnęcie przez sen powiek — kryzys jakby ręką odjął!

Udręczona ludność powitała śmierć kryzysu radością, a radość ta wyraziła się naimiennie w tem. że każdy kto iył. kupował sobie głośnik do kryształ koj-ego aparatu radiowego lub instalował rMciampowy odbiornik\*

O oszczędzaniu piądu nikt nic nn.słal — to też głośniki czynne były przez całą dobę.

Radość zapanowała pouszczenia.

W każdym domu, w każdym niemal pokoju grzmiał „eter” bez ustanku. Jak Eaiiej: szumiły różne melodie ze zniszczonych płyt gramofonowych, szczebiotały „szpificerki”, matowym basem popisywali się prelegenci, waiczac \* trzaskami! I gwizdami powietrznymi, które przy skrzyżowaniu fal różnych stacyl wydawały coś niby pisk żywcem skubanych ptaków.-

Radioprogramy wypełniały nletyko poszczególne micszkamia. ale przedcierały się przez mory i szyby nazewiintrz, napełniając Matki schodowe, podwórza i ulice wielką mieszaniną produkcji artystycznych. prelekcji naukowych i rozmańców z radiostacji całego świata.

Wyskakiwało się z domu przy dźwiękach hejnału mariackiego, zbiegało się z« schodów przy dźwiękach „kamarńskiego” z Charkowa, stawiało się na olacach kroki w takt walczyka z Wiednia”. na okrzyk „dzień dobry”, skierowany do znajomej panienci — słyszało się z poza niej od szyny wystawo wał notowania cedyły giełdowej z Londynu.

Czasem, przy przechodzeniu konduktu żałobnego porywał przechodnią wydzie rający się z okien „fox-trotf, karecie słubnej towarzyszyły dźwięki „marsza żałobnego”, a z pieśnią dziadowską przed kościołem rywalizowała aria z wesołej operetki.

Radfo warszawskie

WARSZAWA. (Dług. fali MI 18 m.). 11.58: Sygnał czasu. Hejnał z Krakowa. 12.10: Płyty. 15.35: Skrzynka pocztowa. 15.50: Płyty. 16-25: Lekcja języka francuskiego. 16.40: Odczyt: „Sytuacja walutowa iwa»a”. 17: Koncert kameralny. 18: Muzyka lekka. 19.20: Skrzynka pocztowa, rolnicza 19.10: W rubryce „Na widnokręgu”.

Każde otwarcie drzwi, każde uchylene okna wtlaczało w czeluści podwórrek i wawozy ulic bez pardonu nową porcję dysonansu...

Skupienie myśli w tych warunkach było niemożliwe. Zresztą nie było p> Irzeby myśleć o tem. bo... przecież lory zys się skończył... A kro parął się I chciał myśleć — stały przed nim otworem co krok skiepy, które sprzedawały detalicznie I hurtem specjalne Mapki, kłapki na uszy. chroniące przed wysłuchiowaniem narzucanych gwałtem radjoprogramów.

Z temi kłapkami :a uszach ludziska wyglądałi Jak konie, które dziek' pomysłowości ludzkiej Już wcześniej zostały zaopatrzone w boczne osłony oczu.

Produkcja tych kłapek, rosnała wraz z produkcją aparatów radiowych I głośników rak się wzmożła, że o iakiemkolwiek bądź bezrobociu nie było mowy- Zwłaszcza, że ku uciesze lekarzy znakomicie wzmożła się ilość chorób usznych, a epidemia choroby zwanej „furia radiofonica acuta” wypełniła szpitale dla wariatów bo przegłi

Wywołało to potrzebę budowy nowych szpitali I zainaugurowało nową gałąź przemysłu budowlanego: wykładanie murów nowym tynkiem, chroniącym od przedostawiania się dźwięków, oraz wylewanie chodników i jezdnii spe cjalną masą „dźwiękochłonną”...

Stowem — nastał raj na ziemi — raj, w którym śpiew rajskich ptaków wypełniłi „radjotrzaski”.

Tak! właśnie „radjotrzask” wyBmnie ze snu! To mój sąsiad przez ścianę, który w przeczcuciu końca kryzysu sprawił sobie na kredy\* potężnego szesiołampowca t o godzinie 4 rano „Złapał” Amerykę, a jego głośnik obdarzył mnie koncertem „Jazzu” z kawiarni nowoioerskich, urozmaiconym iriesamowitemi wyładowanymi atmosferą—

— Huk bałwanów na oceanie! — pomyślałem, tracąc wątek koszmarnego snu o końcu kryzysu. kp.

Greta Garbo contra 1 li Damita o role kochanki Wara Kreugera

Z wielkim pietyzmem pracowano w Hollywood nad fKmesn, odtwarzającym sławetny żywot króla zapalczaineco, Ivara Kreugera. Rolę jego przyjaciółki miała odegrać Greta Garbo, jednak kapryśna gwiazda ni siad ni zowąd odmówiła swego udziału.

Po długich debatach ladcycawuanD puścić na ekran Lili Damite, ucharakteryzowaną a la Greta Chrbo. Charakteryzacja I gra artystki przeszła istot-

nie najsmielsze oczekiwania: widzowie ujrzeli w objęcioti Ivarr najautentyczniejszą Gretę, z Je-i uśmiechem subtelnego, dziecięcego profitu, z jej głębok'em sipojrzem em wielkich oczu, ocau o Jedynych łukach brwi na Świecie.

Publiczność była twecie przekonana „ie uczyn”ro Jej nesp/dlianke dając zamiast Lilv Damity prawdziwą Gretę. Ale Oreta Jest oburzona i prętem swe skierowała na drogę sądową

KRÓLOWA CZY PODDANKA



Widziana po raz pierwszy  
co skarby swego wladztwa  
W królewskim maledacie  
że czujesz swola. małość  
Lecz leili lej królewskość  
gdy pragnie czegoś więcej,  
• lej wladztwa nie zostale  
bo... dumna ta królowa

lest dumna lak królowa,  
przed obcem okiem chowa...  
na wszystko patrzy zgóry,  
lak mrówka a stóp goryl  
ze swego zwidzie tronu,  
niż hołdu i pokłonu,  
nikłego nawet clenia.  
w poddankie sie zamleniu.

(o wroza gwiazdy na dzień 6 lutego?)

Wieczór obetuje mile wzruszenia



„Dzień dzisiejszy nadaję esię do załatwiania spraw rodzinnych i domowych, związanych z miel-scem zamieszkania, macierzyństwem, dziećmi, do załatwiania Bileresów wymagających szybkiego zakonienienia, rozpoczynania procesów i wyruszenia w podróż.

Tu należy wyjaśnić, że nasze wskazówki muszą, z natury swej, być reda-cyjne w sposób bardzo ogólny. W gruncie rzeczy bowiem każdy człowiek posiada swój własny horoskop, po którego srararem obliczeniu i sprawdzeniu, możemy dopiero określić ściśle Jego w'acowce passy życiowe, jego najważniejsze okresy, szczęścia I niepowodzeń i wyliczyć ściśle długość ich •Gwaia i ustańić najważniejsze wytycz-ne jego wszelkich spraw życiowych i poczynań na przyszłość.

Ponieważ jednak dane do naszych artykułów ozenpiemy wyłącznie ze ścisłych obliczeń astronomicznych, przeto

každy może la\*wo sprawdzić w życiu praktycznym ich wartość I znaczenie, a chociaż wskazówki Jego indywidualnego horoskopu mogą sprowadzić pew-ne odchylenia, w większości wypadków ua-sze porady astrologiczne znal-du/a swe całkowite potwierdzenie w życiu, o czem zresztą świadczą liczne listy czytelników.

Południe zapowiada stę pomyślnie, natomiast krótko przed godz. 15-tą możemy przeżywać jakieś drobne niepokoje w związku z podrózami lub korę-splencją.

CKoz 17-ta mniej nadaje się do stonunków z osobami wyżej postawionemu, natomiast po godz. 18-iej zaznacmy się spotegowana wrażliwość, uczucio-wość i zainteresowan'0 artystyczne, Wieczór nadaje się do załatwiania spraw mających pozostać w ukryciu, Dziecko dziś urodzone — czułe, war-żliwe, zmienne, przywiązane do ogniska rodzinnego — okaże zdolności do muzyki. będzie interesować się podrózami wodnemi i marynarką.

Coś <li Pań

Paznokcie z... ostrogami

J. pazurami skaczą sobie do oczu” tylko niewiasty. Zwyczaj ten praktykowany Jest od czasów matki Ewy, która zane-wne również umiała się posilkować tym przyrodzonym środkiem obrony.

Ród męski, Jakkolwiek posiada masywne paznokcie, lub goła grube knykcie, nie potrafi ich używać ku własnej obronie.

Niewątpliwie dla podkreślenia efektu swej drapieżnej broni, damy kulturywują Ją pieczołowicie, zdobiąc różnobarwnymi lakierami. Najgroźniejsze są te purpurowo luskające szponki. Jakby wiecznie krwi głodne... A Jednak i te widocznie budzą Jeszcze za mało grozy, gdyż nowa moda każe nakładać na nie trójkatne, ostro zakończone pochewki ze stali lub złota.

Coś Jak stalowe kolce, zakładane na ostrogi walczących kogutów, dla tem-wiekszego upustu brwi i tem większej emocji wozów.

Wyobralmy sobie rozwinięty wa-chterz damskiej dłoni o palcach zakonczonych migotliwą łuską zdradziecka.

lak ostirze tolekańskiej sapady? Nieco taka „rączka” wysunie się do pocałunku, lub zechee nas czule pogłaskać po twarzy?...

A co za ekspresja w wyrażaniu uczuć! Np niecierpliwe bębienie po stole, perwersyjny ucisk „wampa”.

Moda to zapożyczona od dzikusek t Cambodży, ołsniewających w tańcu błyskami metalicznych paznokci.

Niewątpliwie zabieg przypięcia „złoty ch ostrog” Jest narazie sekretem mistrzów paryskich. Spory zastęp elegan tek poddaje mu się, otrzymując wzamian za swe ryzykanctwo dłoń czaro-dziejsko przeistoczoną. Palce krótkie stają się smukłe. Jak na portretach Sty-ki, a zmianę tę zawdzięczają złudzeniu optycznemu. Jakże daje wydłużona pochwka metalowa.

Pocieszmy się e w tych ciężkich czasach posuchyflia szlachetna kruszce Indze wymyślą Jakaś dostępną dla nas sztuczną pozłotkę, która pozwoli dotrzymać placu stolicv świata.

Wa - Ho.

Makabjada w Zakopanem



Przy wtlkiem zainteresowaniu odby wają się światowo Igrzyska zimowe Makabl w Zakopanem. Na zdjęciu (eden z uczestników biegu narciarskiego dochodzi do mety.

Arysfocracja... i cyrk

maą wiece wspólnego niżby się zdawało...

Czy kto zastanawiał się, jak wielkie istnieje podobieństwo między cyrkiem. a... a-rystokracją?

Co może zbliżać tych krańcowo różnych ludzi? A Jednak jest wiele cech wspólnych I

Utytułowani błękitni i cyrk nie uznają postępu. Płynię czas. narasta sieć dni, miesięcy, lat a tu i ta pozostaje wszystko to samo, uiurcie hołduje się śmiesznym niejednokrotnie przeżytkom. Jak stare, pokryte patyną i kurzem wieków pałace rodowe. tak dumnie wznoszą się zszarzałe od pyłu „pałace na kółkach”, obsługiwane podobnie iak ich arystokratyczne sil-strzyce przez lokajów w liberii... koniecznie ze złotemi naszyciami!

A i zamiłowanie do wywodów genealogicznych Jednakie. Potomek slarago rodu mów; z dumą; — Praszczur mój był kanclerzem wielkim w 12 wieku a nazwisko mego protoplasty no kądzeli widnieje na do kumentach królewskich!

W cyrku Oustawa Adolfa — chel pi się arystokrata linoskoczek — występował mój pradziad, a prababka święciła triumfy jako woJtyżerka cesarskiego cyrku.

Jak w starych salonach wywodzi się skwapliwie „kto kogo rodzi” — podobnie i tu z dumą zaznacza się, że to Jest syn CyryzeHego, ta zaś córka słynnej Luynes.

Netylko pycha rodowa, leoz i sno-bists'czne odosobnienie upodabnia te

dwa oryginalne zespoły.

Cyrk to taki sam klan zamknięty, jak i utytułowana stera ksiąząt, hrabiów, baronów — nie przyjmuje on do swego grona ntapowolanych.

Lecz i w najprzystwoitszej rodzin\* trafiają się patrowniuszcz.

Dla kłowna nairprzykład pochodzącego z blażeńskiej rodziny, wywodzącej się od 1600 roku, taki FrateUm to prze cie nouveau riche.

Tylko laik może uważać, że cyrk I musc-haN — to właściwie to samo. Tymczasem między rasowym cyrków cem, a takim z music-lialfu Jest prze-paść.

Music-hall to w porównaniu z cyrkiem i w mncinaniu tego ostatniego — cénka upadła, złej konduity, o której w szanującej się rodzinie, albo nie mó-wi się zupełnie, albo z dystynkcją, zaznacza:

— Podobno Jest w Paryżu; tam mają z nią kłopot, lecz nas to nie interesuje.

Arystokrację i cyrk zbliża miłość do koni. Wyziwy stajni nie rażą orlego nosa ksiązęcego I z lubością wciąga ostry zapach koński urodzony cyrco. wiec.

Przywiązanie do tradycji, sentyment do pamiętek panuje zarówno w buduarze markizy, w którym z pietyzmem chowa się do starej sekretery tabakierkę wuja — księcia pana, Jak i w garderobie cyrkówki, gdzie peruka ojca, — słynnego kłowna „le” ”nu -su ścisną rodzinna.

Porada

Do adwokata zjrłosił się jakiś mocno podejrzaný osobnik.

— Czemu mogę służyć? — zapytał mecenas.

— Chciałbym się pana o coś zapytać — rzeki klient, wkładając rękę do tylniej kieszeni spodni. — Mianowicie, chciałbym się dowiedzieć, ile może dostać w sądzie taki jeikomość iak ja, który, dajmy na to, przychodzi do pana mecenasa, kładzie rękę do tylniej kieszeni, w której znajduje się nabity rewolwer, i powiada: „Jeżeli pan mecenas krzyknie, to kula w łeb. a jak pan da 100 złotych, to panu włos z Kłowy nie spadnie!” Jak pan

myśli, ile lat więzienia mogą dać za laki drobiazg?

Adwokat poruszył się niespokojnie i podając jegomościowi stużłotowy banknot, odezwał się:

— To jest dość trudne pytanie, na które nie umiem w tej chwili odpowiedzieć, ale niech pan się uda do adwokata naprzeciwko, to on panu dokładnie powie.

Opryszek schował pieniądze i dodał:

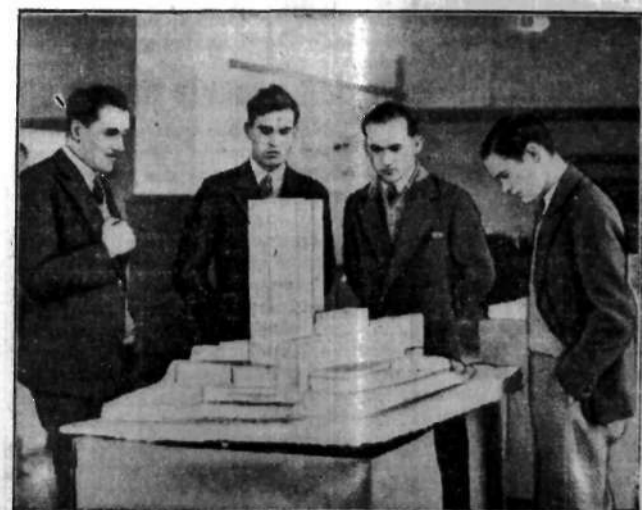
— Dziękuję, właśnie pański sąsiad powiedział mi to samo!

Po odczycie literata węgierskiego



W Tow. polsko • włoskiem odbył się odczyt literata węgierskiego Sandora de HegeduB. Na zdjęciu siedzą od lewej: pos. węgierski w Warszawie p. min. Matouaka, p. Hegedns, p. ministra Matouska I Jej bratowa p. Matouska. Stola od lewej: ks. Czetwertyński. radca atnb. włoskiej p. Bellard-Riccl I brat posta węgierskiego, śpiewak M. Matouska.

Wystawa w Politechnice



Onegdaj w kreślami Politechniki przy ul. Polne) odbyło się otwarcia wystawy prac łtude ntów Politechniki.

## Ławnicy sądów pracy z ramienia Unii pracowników umysłowych

Z ramienia rady okręgowej Unii związków zawodowych pracowników umysłowych w Białymstoku weszli pa ławników sądu pracy pp.: dr. Karwowski Czesław, Michalski Jan, Popowicz Andrzej, Różgiewicz Włodzimierz, Szczyński Kazimierz, Tetela Stanisław, Wądołkowski Bogusław, Widmański Henryk, Woitulewski Władysław i Zabłocki Adam. Na zastępców pp.: Bujno Stanisław, Łowczowski Stefan, Macanko Roman, Malinowski Mikołaj, Mozyliński Konstanty, Potocki Jarema, Rymiejski Kazimierz, Skuratowicz Konstanty, Strok Aleksander, Szostakowski Henryk, fl"yman Karol i Zylńska Bronisława.

Ławnikami sądu okręgowego zostali pp.: Brzósiewicz Franciszek, Graikowski Czesław, Mikołajczak Antoni, Rutowicz Stanisław i Szafranski Jan. Zastępcy pp.: Berdowski Ignacy, Gliński Paweł, Josem Włodzimierz, Kozłowski Bolesław, Kozioł Józef, Krzywicki Władysław, Lucaciu Michał, Michalski Wacław, Pilecki Aleksander, Sobolewski Karol, Urbańczyk Franciszek i Weryho Józef.

Celem zaznajomienia ławników z ich obowiązkami rada okręgowa, w najbliższym czasie, zorganizuje, pod kierunkiem przewodniczącego sekcji spo-

### Kurs dla podinstruktorów drużyn ratown. P. C. K.

Oddział białostocki Polskiego Czerwonego Krzyża uruchamia w drugiej połowie bieżącego miesiąca kurs dla podinstruktorów drużyn ratowniczych P. C. K. w Białymstoku. Wszystkie instytucje, do których zarząd zwrócił się pisemnie, proszone są o nadsyłanie wykazów kandydatów do 10 bm. Mogą się również zgłaszać pojedynczy kandydaci.

Kurs potrwa około miesiąca. Wykłady odbywać się będą 3 razy tygodniowo po 2 godziny.

### Pierwsza kobleta-obronca w Białymstoku

B. aplikantka sądowa, Ludwika Halina Lisówna, została zaliczona w poczet aplikantów adwokackich. Dn. 3 bm. wystąpiła ona po raz pierwszy w sądzie grodzkim z urzędu w obronie nieletnich w sprawach karnych.

## Zabójstwo na tle podziału majątku

Pomiędzy mieszkańcami wsi Jałówka w pow. sokolskim, Aleksandrem Marcinkiewiczem i jego przyrodniemi braćmi Edwardem i Władysławem panowały niesnaski na tle majątko-

## Powiesił się wslad za łona,

We wsi Mokre gm. Dubiażyn pow. bielskiego powiesił się na sznurze, przymocowanym do pułapu własnego mieszkania, 38-letnia Agnypina Prokopiuk. W kilka godzin później uczynił to samo jej mąż, 37-letni Stefan. Przyczyna samobójstwa narazie nieustalona.

## SPRAWY SZKOLNE

### Opieka szkolna i kolo rodzicielskie Szkoły Nr. 5 — swej dziatwie

Nawiązując do artykułu w "Dzienniku Białostockim" z dnia 30 I 1933 r. „Praca opiek szkolnych i kół rodzicielskich” i do końcowego jego zwrotu „...W innych- szkołach kół i opieki pracują niemię sprawnie” — podaję co następuje:

Opieka szkolna i kolo rodzicielskie szkoły powszechnej Nr. 5. okazały również iwy zainteresowanie losem biednych dzieci w szkole. Nie szczędząc trudu i czasu, pracowały wymienione komitety w latach ubiegłych przy dożywianiu dziatwy, w bieżącym zaś roku zbierały ofiary pieniężne i fanty, zorganizowały zabawę taneczną w dniu 7-1 i loterję fantową w dniu 22-1 b.r. Dochód z tych imprez w wysokości 231.20 zł., przeznaczono na półinternat i na obuwie dla najbiedniejszych. Szczery zapal, ofiarnosc i gę-

tecznej rady grodzkiej B.B.W.R. p. mec. Olszyńskiego, cykl wykładów.

## Go przedstawia większą wartość: mil jony czy kapitał moralny?

Ostatnie „wyczyny” elektrowni, a m. in. stłuczenie lampy naftowej w hotelu „Ritz”, terror, zastosowany onegdaj wobec właścicieli kinoteatrów, zmuszonych do oświetlania — wbrew swej woli — elektrycznością reklam i wejścia — wskazują, że walka między elektrownią i ludnością Białegostoku wchodzi w zdecydowanie ostre stadium. Elektrownia straciła — wobec solidarnego stanowiska społeczeństwa tutejszego — panowanie nad sobą i stosuje środki, które budzą powszechne oburzenie. Czyż elektrownia nie rozumie, że strajk ten musiał nastąpić, że abonenci będą się musieli kiedyś otrząsnąć z bezwładu i zaprotestować przeciwko zbijaniu na rzecz kapitału zagranicznego przez jego miejscowych sojuszników grubych milionów, że nie pozwolą strzydz się, jak stado bezmyślnych baranów. Bo przecież dziś wiadomo już powszechnie, że owa kwota około pół mil jona, jaką wykazuje elektrownia, jako czysty zysk, daleką jest od jej rzeczywistych zysków, których znaczna część jest sprytnie ulokowana jak to w swoim czasie wskazywaliśmy — w różnych bocznych pozycjach. Weźmy dla przykładu rok 1931. Elektrownia wykazała za ten okres 526.101 zł. 44 gr. „czystego zysku”. Jeśli zaś uwzględnić tylko grubsze pozycje — otrzymamy, że zysk netto — przy 3.648.000 zł. zysku

brutto — wynosił 840 tys. zł., a więc znacznie więcej, niż to wykazuje elektrownia. A pomiary przytem nadmierne wysokie odpisy na kapitał amortyzacyjny, nie mówimy o sumie zgorą 300 tys. zł., jaką wypłacono w formie tantjem i uposażeń członkom zarządu. Jest więc z czego okroić budżet, jest z czego obniżyć cenę prądu i oowych horendalnych, nizem wytyłomaczonych opłat zaliczniki I gdyby elektrownia stanęła na stanowisku spoiecznym, a

tego, jako od instytucji użyteczności publicznej, można od niej wymagać, gdyby pamiętała — a obowiązkiem jej o tem zawsze pamiętać, że prąd elektryczny to nie luksus, lecz artykuł pierwszej potrzeby, niewątpliwie nie doszłoby do obecnego strajku. I jeśli elektrownia uważała, że nie jest w stanie obniżyć ceny prądu i jeśli uważała, że nie ma nic do ukrycia — wszak można było zwrócić się do specjalnie powołanej jakiejś komisji obywatelskiej, składającej

się z ludzi, zasługujących na pełne zaufanie, aby wszystkie możliwości pro i contra zbadała. Elektrownia tego nie uczyniła, uważa, że nie ma z kim rozmawiać i zastania się nierozumna dla miasta i krzywdząca ogół obywateli umowa z magistratem, wiedząc, że kontrahent ten musi się do niej stosować.

Równocześnie zaś publikuje się różne niepoważne zestawienia, mające wykazać, że prąd ze wszystkich artykułów pierwszej potrzeby jest najtańszym. I tak w „Przebiegach gospodarczym ziem północno-wschodnich” na tablicy porównawczej wykazuje się np., że kamazie kosztują 33 zł. (można dostać za 18—20 zł.), kamgarn ceni się na 47 zł. (kupuje się o 50% taniej), i t. d. Okazuje się że wszystkie te artykuły można w Białymstoku nabyć siosunkowo dużo taniej.

Ale o jakichkolwiek ustępowach na rzecz dotkniętego kryzysem społeczeństwa nic się nie mówi.

Czy w ten sposób postępuje instytucja, której powinno chodzić o zachowanie kapitału moralnego w społeczeństwie — na pytanie to najlepiej sobie odpowie elektrownia. A może uważa, że kapitał ten nie przedstawia — wobec posiadanych przez nią milionów — żadnej wartości?

Spodziewać się można, że starostwo w Bielsku Podlaskim weźmie tę sprawę w swe ręce.

W folwarku Ogulec gm. Dolistowo spłonęła stodoła Kajetana i Feliksa Hucielewskich. Spłonęły zbiory należące do właścicieli folwarku oraz do dzierżawcy majątku Mikicim Menasze Rubina. Rubin zboże swoje ubezpieczył w Tow. Ubezp. „Westa” w Poznaniu na sumę 36.000 zł.

## Wybór Kapituły Odznaczeń P. C. K.

Dnia 11 bm. w Warszawie odbędzie się posiedzenie komitetu głównego P. C. K. na którym m. in. omówiona zostanie

sprawa wyboru Kapituły Odznaczeń P.C.K., budżet na rok 1933-4 oraz podział kwot z podatku widowiskowego.

## Trup 6-letniego dziecka w zrujnowanej chacie Jak wygląda opieka społeczna na wsi

Wiele pisało się i pisze o nędzy, panującej w miastach, o wynędzniałych głodnych, ob-

dartych rodzinach, gnieżdżących się w ponurach, nieopalanach, wilgotnych norach, o dziatwie dla której otrzymane w szkole jedzenie stanowi niejednokrotnie całodzienny posiłek. Być może, że dlatego właśnie akcja pomocy najbiedniejszym w miastach prowadzona jest możliwie najintensywniej, niż na wsi. Uważa się bowiem, że mieszkaniem wsi łatwiej się wyżywić, niż nędzy miejskiej. A jednak rzeczywistość mówi co innego.

Dn. 31 ub. m. we wiiSolniki gm. Widzgowo w pow. bielskim zmarł z głodu i zimna, 6-letni chłopiec, syn wdowy, Zofii Żeguni. Zmarznięte zwłoki znalezione na szczałkach rozwalonego pieca w chacie, która — z powodu wyrwanych okien i zawalonego sufitu — przedstawia ruinę. Matka chłopca, choć posiada własne gospodarstwo, nie była w stanie zapewnić należytej opieki zmarłemu chłopcu i 3-letniej jego siostrze. Posiada bezwładną rękę, a co gorsza — jest umysłowo-chora. Z tych względów obowiązek roztoczenia opieki zarówno nad matką, jak i dziećmi spoczywał na gminie, obowiązek tem łatwiejszy do spełnienia, że z gospodarci, stanowiącej ich własność, można czerpać dostateczne środki utrzymania. Obowiązku tego gmina nie spełniła i na nią też spada cała odpowiedzialność za śmierć 6-letniego dziecka.

Do mieszkania reemigranta Młodzianowskiego przy ul. Wiktoria 3, w czasie chwilowej nieobecności właściciela, dostał się, przy pomocy podrobionego klucza, złodziej, który skradł 500 zł. gotówką i biżuterię.

o bezrobotnych

o bezrobotnych

o bezrobotnych

o bezrobotnych

o bezrobotnych

o bezrobotnych

o bezrobotnych

o bezrobotnych

o bezrobotnych

o bezrobotnych

o bezrobotnych

o bezrobotnych

o bezrobotnych

o bezrobotnych

o bezrobotnych

o bezrobotnych

o bezrobotnych

o bezrobotnych

o bezrobotnych

o bezrobotnych

o bezrobotnych

o bezrobotnych

o bezrobotnych

o bezrobotnych

## Nowy zarząd Zw. Prac. Kasy Chorych

Na walnem zebraniu Związku Pracowników Kasy Chorych w Białymstoku wybrano nowy zarząd w składzie następującym: mjr. Andrzej Popowicz (przewodu.), Jarema Po-

## Wybory burmistrza w Zabłudowie

W Zabłudowie odbyły się wybory burmistrza. Wybrany został dotychczasowy burmistrz, p. Nikodem Jagiełłowicz, na zastępcę wybrano Gobera Szwacha.

## M. U. P.

W środę, dnia 8.II r. b. w M. U. P. odbędą się następujące wykłady: godz. 19—20 — „Anglia współczesna” (p. M. Gołowski) i o godz. 20—21 — „Literatura polska” (p. Rączasz-

## Protesty weksli

W styczniu rejencji białostockiej zaprotestowali 3.058 weksli na łączną sumę 1.069.994 zł. 27 groszy.

## OFIARY

Naczelnik więzienia karnolśledczego w Białymstoku przekazał administracji „Dziennika” kwotę złotych 36 gr. 50 tytułem dobrowolnych składek na pomoc bezrobotnym, ofiarowanym przez personel powierzonego więzienia

Nie mogąc, z powodu żałoby, być na balu w dn. 1 bm., państwo Zygmunostwo Siemaszkowie składają w administracji „Dziennika” na L.O.P.P. zł. 10.

Nie mogąc, z powodu niedyspozycji, wziąć udziału w zabawie kolejowej urządzanej w dniu 4.II w „Ognisku Kolejowym”, p. Włodzimierz Andrejew ofiarował 5 zł. na pomoc bezrobotnym.

## Zatelefonuj zaraz Nr. 63

a otrzymywać będzie „Dziennik Białostocki” od jutra w domu. Prenumeratę zamawiać można poczynając od każdego dnia miesiąca.

mienionej opieki szkolnej i kolo rodzicielskiego, pozwalają wnosić, że zapoczątkowana akcja zatoczy szersze kręgi, wspierając coraz większą liczbę biednej dziatwy.

J. M.

## Jak pracuje nauczycielstwo w Dobrzyniówce

Każda nowootwarta szkoła staje się dzięki ofiarnej pracy nauczycielstwa dla dobra Państwa i jego obywateli ośrodkiem działalności kulturalno-oświatowej i społecznej. Publiczna szkoła powszechna w Dobrzyniówce założona została 1 września ub. r. Uczęszczają do niej dzieci z dwu wsi i z majątku Dobrzyniówka. Ponieważ droga prowadząca do szkoły z tych wsi była nadzwyczaj błotnista i nieraz zdarzało się, iż dzieci nie przychodziły do szkoły, niemogąc przebyć tak okropnego błota. Pierwszem zadaniem nauczyciela Kazimierza Teofilewicza, były starania

## Muzeum pedagogiczne

Od 1931 r. istnieje w Białymstoku Muzeum Pedagogiczne przy zarządzie Ironferencyj rejonowych nauczycielstwa szkół

nie pracuje nad zwiększeniem funduszu.

Ze względu na wielką frekwencję dzieci w wieku szkolnym w Dobrzyniówce została zaangażowana siła prywatna naucz., która należycie pełni obowiązki wychowawcy młodzieży wiejskiej, a jest opłacana przez opiekę szkolną w Dobrzyniówce.

Oprócz kursów dokształcających dla młodzieży dorosłej i pracy świetlicowej, jaka istnieje na terenie wspomnianych wsi, została zorganizowana kurs haftu i robót kobiecych dla dziewcząt w wieku pozaszkolnym. Kursy zorganizowała nauczycielka, Marja Makiedówna. Odbywają się one w poniedziałki, środy i piątki. Zainteresowanie duże.

## Choroby zakaźne

Według danych wydz. zdrowia magistratu zanotowano w ub. tygodniu 1 wypadek zachorowania na dur brzuszny, 1 na płonicę, 4 na błonicę, 11 odry, 1 zapalenie opon mózgowych. Dwa wypadki zgonu zanotowano na gruźlicę i 1 na tyfus brzuszny.

## Wściekle psy

We wsi Ogrodniki gm. Obrubniki mały pies pokojowy Konstantego Rutkowskiego pokąsał gospodarza oraz jego troje dzieci: 10-letniego Zygmunta, 5-letniego Mirosława, 14-letniego Stanisława, oraz 7-letniego Gerarda Zimnoch. Pies zdechł. Pokąsani znajdują się pod obserwacją lekarską.

— We wsi Rzepniki gm. Juchnowiec wściekły pies pokąsał 9 innych psów. Wszystkie zostały zastrzelone.

— We wsi Laszki gm. Zabłudów zastrzelono 8 podejrzanych o wściekliznę psów.

## Pożar

W piekarni Jankiela Treszczańskiego w Goniądzu powstał pożar. Płomień przegrzucił się na sąsiednie zabudowania. Spłonęło 6 budynków. Straty wyniosły 3.000 zł.

## Wiktor FRYSZMAN

Choroby wewnętrzne (zołądka, kiszki, wątroby) przyjmując od godz. 10—12 i 4—6-iej ul. Stenkiewicza 38. tel. 10-55.

## Narazie zbiory są skromne,

Narazie zbiory są skromne, gdyż liczą kilkanaście ekspozycji, nadesłanych częściowo ze szkół powszechnych, częściowo ofiarowanych przez osoby prywatne. Zarząd Muzeum zwraca się do osób zainteresowanych tą sprawą, a w szczególności do nauczycielstwa i prosi o nadsyłanie okazów do wspomnianych dziatw. Mogą to być prace wybitniejszych uczniów

## Naucz, szół powszechnych na bezrobotnych

Chcąc ulżyć niedoli bezrobotnych Związek Nauczycielstwa Polskiego, wydał odezwę do całego nauczycielstwa miasta i powiatu, aby dobrowolnie opodatkowało się na ten cel. Hasło nie pozostało bez skutku. Za miesiąc styczeń nauczycielstwo miasta Białegostoku zebrało sumę 94 zł. 61 gr., które przekazane zostały na fundusz bezrobocia. Dalsze ofiary napływają z powiatu.

o bezrobotnych

o bezrobotnych

## Kosztowna wizyta

o bezrobotnych

## o bezrobotnych

## o bezrobotnych

## o bezrobotnych

## o bezrobotnych

## o bezrobotnych

## o bezrobotnych

## o bezrobotnych

## o bezrobotnych

## o bezrobotnych

## o bezrobotnych

## o bezrobotnych

## o bezrobotnych

## o bezrobotnych

## o bezrobotnych

## o bezrobotnych

## o bezrobotnych

## o bezrobotnych

## o bezrobotnych

## o bezrobotnych

## o bezrobotnych

## o bezrobotnych

## o bezrobotnych

## o bezrobotnych

## o bezrobotnych

## o bezrobotnych

## o bezrobotnych

## o bezrobotnych

## o bezrobotnych